

Sygn. akt I ACa 234/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek - Bitkowska

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. W. i I. M.

przeciwko A. M. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt XXIV C 1209/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że oddala powództwo oraz zasądza od U. W. i I. M. na rzecz A. M. (1) kwoty po 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od U. W. i I. M. na rzecz A. M. (1) kwoty po 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska Marzena Konsek - Bitkowska Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 234/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 kwietnia 2016 r. U. W. i I. M. wniosły przeciwko J. M. pozew o ochronę dóbr osobistych - prawa do kultu pamięci po osobie zmarłej. W uzasadnieniu żądania powódki wskazały, że zmarła G. S. była córką I. M. oraz siostrą U. W., zaś J. M. - życiowym partnerem zmarłej, który zdecydował o pochówku konkubiny niezgodnie z jej wolą. Według powódek G. S. chciała być pochowana na cmentarzu katolickim w T. obok swojego ojca. Wobec śmierci J. M. w dniu 16 września 2016 r., w piśmie procesowym z dnia 29 września 2016 r. powódki zmodyfikowały powództwo w ten sposób, że wniosły o ochronę dóbr osobistych przeciwko A. M. (1) (synowi pierwotnego pozwanego), domagając się zobowiązania go do złożenia oświadczenia o treści: „A. M. (1) wyraża zgodę na dokonanie ekshumacji zwłok G. S. z grobu 17 rząd 2 kwatery K1 Cmentarza (...) na ul. (...) w W.”. Ponadto powódki wniosły o zasądzenie kosztów postępowania na ich rzecz.

A. M. (1) wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując możliwość przejścia obowiązku usunięcia naruszenia dóbr osobistych na następcę prawnego, wskazując w odpowiedzi na pozew, że to jego ojciec opiekował się zmarłą przez ostatnie 20 lat, zmarła była skonfliktowana z powódkami, nie miała świadomości śmierci i nie wypowiadała się co do swojego miejsca pochówku, ponadto cierpiała na chorobę alkoholową i ostatnie 3 lata żyła w ciągu alkoholowym. Pozwany podał też, że powódki wzięły udział w pogrzebie G. S. na cmentarzu w W. i nie zgłaszały wówczas żadnego sprzeciwu. Pozwany twierdził, że jego ojciec J. M., który pozostawał z G. S. w nieformalnym związku od ponad 20 lat, był osobą jej najbliższą, która również miała prawo do kultu pamięci po osobie zmarłej – swojej wieloletniej partnerce. Wobec tego pochowanie G. S. na cmentarzu w W. nie było bezprawne, wreszcie wskazywał też, że obecnie w miejscu pochówku G. S. leżą jego bliscy, w tym i ojciec, a zatem ekshumacja ciała G. S. naruszy dobra osobiste pozwanego.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w punkcie pierwszym nakazał A. M. (1) złożenie oświadczenia o treści: „A. M. (1) wyraża zgodę na dokonanie ekshumacji zwłok G. S. z grobu 17 rzęd 2 kwatera K1 Cmentarza (...) przy ul. (...) w W.”;

- w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kwotę 1.754 zł jako koszty procesu,

- w punkcie trzecim nakazał skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie wypłacić kwotę 40 zł powódkom solidarnie jako nadpłaconą opłatę od wniosku o zabezpieczenie dowodu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

G. S. zmarła w dniu 29 października 2015 r. Przez ponad 20 lat przed śmiercią G. S. tworzyła z J. M. nieformalny związek partnerski. Wcześniej była w związku małżeńskim. Następnie rozwiodła się i związała z J. M.. Partnerzy poznali się w (...) Sp. z o.o., gdzie oboje pracowali. Na początku związku zamieszkali w wynajmowanym mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Następnie przeprowadzili się do mieszkania J. M. przy ul. (...). Ostatecznie zamieszkali, w domu należącym do J. M. przy ul. (...) w W..

G. S. była uzależniona od alkoholu. Zarówno jej partner J. M., jak również siostra U. W., a także matka I. M. czynili starania o wyjście G. S. z nałogu. G. S. wielokrotnie poddawała się leczeniu odwykowemu w prywatnych ośrodkach leczenia uzależnień. G. S. przez cały czas zamieszkiwania z J. M. w domu przy ul. (...) w W. utrzymywała kontakty z rodziną. Po śmierci ojca w 2009 roku, z którym była emocjonalnie związana, G. S. pozostawała w kontakcie z powódkami. Zarówno G. S., jak i powódki odwiedzały się wzajemnie, głównie na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc. U. W. wielokrotnie przyjeżdżała do siostry w sytuacjach kiedy G. S. popadała w ciągi alkoholowe i J. M. zwracał się o pomoc. Poza tym powódki utrzymywały z G. S. kontakt telefoniczny. Z A. M. (1) G. S. nie utrzymywała żadnych bliższych relacji.

Około 2 lata przed śmiercią u G. S. nastąpił intensywny nawrót choroby alkoholowej. Powódki nakłaniały G. S. do podjęcia leczenia. U. W. pozostawała w stałym kontakcie z J. M., służyła mu pomocą i wsparciem w razie zaistniałych problemów z siostrą # przyjeżdżała do domu przy ul. (...), pakowała rzeczy siostry, a następnie odwoziła ją razem z J. M. na leczenie. U. W. i J. M. wspólnie próbowali pomóc G. S. wyjść z nałogu. J. M. zależało, aby jego partnerka leczyła się gdziekolwiek, gdzie wyrazi zgodę, natomiast U. W. nalegała na leczenie w zamkniętym ośrodku publicznym, na co jej siostra nie chciała się zgodzić. W okresie zaostrzenia choroby alkoholowej u G. S. występowała zmienność nastrojów: od miłości do siostry i matki do nienawiści wobec nich. Zdarzało się, że G. S. nie życzyła sobie kontaktów z nimi, czuła, że jest pod presją siostry, która usiłowała nakłonić ją do podjęcia skutecznego leczenia. Koszty leczenia przeciwalkoholowego G. S. ponosił w przeważającej mierze J. M., partycypowała w nich U. W..

W dniu 29 października 2015 r. (czwartek) U. W. przyjechała do szpitala, w którym zmarła G. S.. Na miejscu był już J. M.. Powódka chciała pochować siostrę w T., o czym poinformowała J. M.. J. M. chciał pochować zmarłą w W.. Karta zgonu G. S. została wydana J. M.. W sobotę obie powódki udały się do domu przy ul. (...) aby porozmawiać z J. M. na temat pochówku zmarłej w T., ale do rozmowy nie doszło. W tej sytuacji U. W. zawiadomiła najpierw Policję,

a następnie wniosła do Prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez J. M. (ukrywanie dokumentu w postaci karty zgonu, potrzebnego do zorganizowania pogrzebu). Ostatecznie powódkom nie udało się otrzymać karty zgonu od J. M..

G. S. została pochowana na Cmentarzu (...) w W. w grobie 17 rząd 2 kwatera K1. Jest to grób rodzinny rodziny M.. Ze strony rodziny G. S. w pogrzebie uczestniczyły tylko powódki, ponieważ rodzina nie akceptowała miejsca pochówku.

Dziadkowie i ojciec G. S. pochowani są na cmentarzu (...) w T.. Powódki są dysponentkami grobu nr 25, kwatera 10, linia 4, w którym może zostać pochowana G. S..

W dniu 27 stycznia 2016 r. Państwowy Powiatowy Inspektor (...)w (...) W. zezwolił na ekshumację zwłok G. S..

J. M., wezwany w marcu 2016 r. do wyrażenia zgody na ekshumację G. S., jako dysponent grobu, nie odpowiedział na wezwanie.

J. M. zmarł 16 września 2016 r. Zgody na ekshumację zwłok nie wyraża również syn J. M. # A. M. (1), który obecnie jest dysponentem grobu, w którym pochowana jest G. S..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów i zeznań świadków oraz stron.

Następnie Sąd wskazał, że bezsporne w niniejszej sprawie było: pozostawanie przez G. S. i J. M. w wieloletnim związku partnerskim, choroba alkoholowa G. S. i jej zaostrzenie w ostatnich 2 latach życia, podejmowane zarówno przez partnera, jak i przez siostrę próby nakłonienia jej do skutecznego leczenia odwykowego. Pozwany nie kwestionował, że powódki odwiedzały G. S. w W. i utrzymywały z nią kontakt telefoniczny. W ocenie Sądu I instancji powódki wykazały też, że łączyła je z G. S. więź uczuciowa. Na podstawie zeznań A. K., Sąd stwierdził, że choć relacja zmarłej z otoczeniem charakteryzowała się chwiejnością emocjonalną, to G. S. nie zerwała relacji rodzinnych ze swoją matką i siostrą. Sąd stwierdził też, że z zeznań stron wynika, iż między pozwanym A. M. (1) a G. S. nie było żadnej szczególnej relacji.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest zasadne. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał przepisy art. 23 kc i art. 24 § 1 kc, których treść przypomniał.

Zdaniem Sądu I instancji najpierw J. M., a następnie A. M. (1) naruszyli dobro osobiste powódek w postaci prawa do kultywowania pamięci po osobie zmarłej – G. S.. Naruszenie tego dobra polegało na pozbawieniu powódek przez J. M. prawa do pochowania najbliższej im osoby, to jest córki i siostry, a następnie prawa do ekshumacji i przeniesienia zwłok zmarłej, a A. M. (1) – na odmowie zgody na ekshumację.

Odnośnie zarzutu pozwanego, że obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych ma charakter niemajątkowy i nie przechodzi na spadkobierców, Sąd uznał, że A. M. (1) ma legitymację bierną do występowania w sprawie, bowiem obecnie to on uniemożliwia powódkom wykonywanie uprawnień wynikających z prawa do kultu po śmierci osoby zmarłej, czyli narusza ich dobra osobiste. Sąd Okręgowy podkreślił, że pierwotnie do naruszenia dobra osobistego powódek doszło przez działanie J. M., który mimo żądań, odmówił wydania karty zgonu G. S., przez co uniemożliwił powódkom pochowanie zmarłej w grobie rodzinnym w T.. Jednak stan naruszenia dóbr osobistych powódek utrzymuje się nadal, mimo śmierci J. M., bowiem obecnie dysponentem grobu, w którym została pochowana G. S. jest A. M. (1) i to on uniemożliwia powódkom przeprowadzenie ekshumacji zwłok ich krewnej i przeniesienie ich do grobu w T..

Sąd Okręgowy wskazał, że prawo do kultywowania pamięci po bliskiej osobie zmarłej jest jednym z dóbr osobistych niewymienionych w art. 23 k.c. Prawo do kultywowania pamięci po osobie zmarłej, obok uprawnienia do pochowania jej zwłok, ich ekshumacji lub przeniesienia, składa się na prawo do grobu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2015 r. w sprawie V CSK 201/15, Lex nr 2004215). W tym miejscu powołane zostało też orzeczenie Sądu Najwyższego odnośnie rozumienia prawa do grobu i jego mieszanego majątkowo-niemajątkowego charakteru (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2009 r. w sprawie IV CSK 513/08, Lex nr 610221).

Sąd Okręgowy podkreślił też, że przesłanką odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych jest działanie bezprawne, tzn. sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym # z normami prawnymi lub regulami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Ponieważ przepis art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawności działania, to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania okoliczności egzoneracyjnych. A. M. (1) podnosił, że jego ojciec był osobą uprawnioną do dokonania pochówku wbrew woli powódek z tego względu, że był osobą najbliższą dla G. S.. Ponadto pozwany podnosił, że uwzględnienie roszczeń powódek w spowoduje naruszenie jego dobra osobistego tj. prawa do kultu pamięci jego zmarłych bliskich pochowanych w grobie, z którego mają zostać ekshumowane zwłoki G. S..

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych prawo pochowania zwłok ludzkich ma najbliższa rodzina osoby zmarłej, a mianowicie: 1) pozostały małżonek(ka), 2) krewni wstępnego, 3) krewni wstępnego, 4) krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa, 5) powinowaci w linii prostej do 1 stopnia. Prawo pochowania zwłok przysługuje również osobom, które się do tego dobrowolnie zobowiązują. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że katalog osób uprawnionych do pochówku osoby zmarłej wskazuje na pierwszeństwo jednej osoby przed drugą, to jest, że przepis ten ustala kolejność osób uprawnionych do pochowania zwłok, i że prawo to przysługuje osobie wymienionej w dalszej kolejności dopiero wtedy, gdy brak jest osoby wymienionej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta prawa tego nie chce lub nie może wykonać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1972 r. w sprawie II CR 353/72, OSNC 1973/6/109). Uprawnienia wszystkich osób wymienionych w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych obejmujące ich prawo osobiste (kult zmarłego) podlegają ochronie na podstawie art. 24 k.c. Zachowanie J. M. polegające na uniemożliwieniu osobom uprawnionym w pierwszej kolejności do pochowania G. S. (matce i córce) i zorganizowania pogrzebu ich krewnej na cmentarzu w T. było, w przekonaniu Sądu Okręgowego, bezprawne. Bezpośrednio po śmierci G. S. powódki skontaktowały się z J. M. i poinformowały go o swojej decyzji odnośnie miejsca pochówku, jednak ich stanowisko zostało przez J. M. całkowicie zignorowane. To powódki były w pierwszej kolejności uprawnione do odebrania zwłok ze szpitala i pochowania córki i siostry w zaplanowanym miejscu. J. M. odmówił powódkom wydania karty zgonu G. S., przez co uniemożliwił im pochowanie zmarłej w grobie rodzinnym w T.. Swoim działaniem J. M. bezprawnie naruszył dobra osobistego powódek w postaci prawa do kultywowania pamięci po bliskiej osobie zmarłej.

A. M. (1), który po śmierci J. M. stał się jedynym dysponentem grobu, w którym wbrew woli powódek została pochowana G. S., odmawiając zgody na ekshumację również w ocenie Sądu Okręgowego narusza dobra osobiste powódek. Pozwany przyznał, że z G. S. nie łączyły go żadne więzy emocjonalne, nie utrzymywał z nią bliższej relacji. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, że nie istnieją żadne przyczyny, które mogłyby usprawiedliwiać postawę pozwanego, który uniemożliwia powódkom pochowanie ich krewnej w grobie rodzinnym.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, ekshumacja zwłok i szczątków może być w szczególności dokonana na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok za zezwoleniem właściwego inspektora (...). Takim zezwoleniem powódki dysponują. Powódki są również dysponentkami grobu na cmentarzu w T., do którego ciało G. S. może zostać przeniesione. Jedyną okolicznością, która uniemożliwia powódkom przeprowadzenie ekshumacji i doprowadzenie do sytuacji, w której ich córka i siostra spoczną w grobie rodzinnym na cmentarzu w T. jest brak zgody A. M. (1). Tym samym, w okolicznościach niniejszej sprawy, zobowiązanie pozwanego do wyrażenia zgody na ekshumację jest jedynym środkiem, który doprowadzi efektywnie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódek. Powódki wykazały szereg okoliczności, które przemawiają za ekshumacją G. S. z grobu rodziny M.. I. M. (matka G. S.) i U. W. (siostra G. S.) pragną, aby zmarła spoczęła w miejscu, gdzie spoczywa jej ojciec, z którym była bardzo blisko związana. Powódki nie czują się w żadnym stopniu związane z J. M. ani z jego rodziną, przez co sytuacja, w której ich bliska osoba jest pochowana w grobie rodziny M. jest dla nich kłopotliwa. Fakt, że G. S. jest pochowana w W. poważnie utrudnia sprawowanie kultu pamięci zmarłej córki I. M.. I. M. ma 86 lat, jest osobą schorowaną (po trzech udarach). Dojazdy z T. na grób córki w W. stanowią dla niej znaczną uciążliwość. Śmierć dziecka jest jedną z największych tragedii życiowych, jaka może spotkać człowieka. Ta okoliczność, w ocenie Sądu Okręgowego, dodatkowo przemawia za tym, że wola I. M. – matki G. S. – powinna zostać uszanowana.

Nierespektowanie tej woli przez pozwanego, dla którego G. S. była w zasadzie obcą osobą, jest zdaniem Sądu, dalece niezrozumiałe.

Sąd I instancji wskazał też, że sprzeciwiając się żądaniu pozwu, pozwany powołał się na własne dobra osobiste, podnosząc, że przeprowadzenie ekshumacji zwłok G. S. naruszy jego prawo kultywowania pamięci bliskich pochowanych w grobie rodzinnym. Nie ulega wątpliwości, że ekshumacja może narazić pozwanego na ujemne przeżycia psychiczne, jednak w okolicznościach niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności na ochronę zasługuje prawo powódek do sprawowania kultu pamięci ich córki siostry. W zaistniałej sytuacji, nie istnieją inne środki, za pomocą których skutki naruszenia dóbr osobistych powódek mogłyby zostać usunięte.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., a o zwrocie nadpłaty w zakresie opłaty sądowej od wniosku o zabezpieczenie dowodu na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z wydanym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany, który wywiódł apelację w zakresie punktów I i II wyroku, wskazując na naruszenie prawa procesowego i materialnego:

- art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę materiału dowodowego i dokonanie wnioskowań sprzecznych z logiką poprzez uznanie: że powódki utrzymywały przed śmiercią kontakt ze zmarłą, że była ona z nimi emocjonalnie związana, że odwiedzały ją i aktywnie uczestniczyły w terapii alkoholowej, choć z materiału dowodowego wynika, że narastał konflikt pomiędzy zmarłą a powódkami, co doprowadziło do zerwania kontaktów; nieprawidłową cenę zeznań A. K.; pominięcie zeznań E. C. i W. L.,

- art. 328 § 2 kpc przez niewskazanie w uzasadnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. niewskazanie faktów, które zostały uznane za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których niektórym dowodom odmówił wiarygodności i mocy, w szczególności przez pominięcie zeznań E. C., pozwanego, W. L. i E. S. oraz dlaczego jedynie częściowo wzięte zostały pod uwagę zeznania A. K.,

- art. 24 § 1 kc przez jego błędną wykładnię i uznanie, że złożenie oświadczenia przez J. M. doprowadzi efektywnie do usunięcia naruszenia dóbr osobistych, podczas, gdy oświadczenie z art. 24 § 1 kc jest oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli,

- art. 24 § 1 kc przez jego błędną wykładnię i uznanie, że działanie J. M. w postaci wyboru miejsca pochówku było bezprawne ze względu na fakt, że pozostawał on ze zmarłą w nieformalnym związku, podczas, gdy z orzecznictwa wynika, że może dojść do zmiany kolejności osób uprawnionych do pochowania zwłok,

- art. 23 kc w zw. z art. 24 § 1 kc i art. 5 kc przez błędną wykładnię i uznanie, że przyznanie ochrony powódkom nie naruszy prawa pozwanego, podczas, gdy ekshumacja doprowadzi do bezprawnego naruszenia prawa do grobu i kultu ojca, co z kolei jest nadużyciem uprawnień powódek,

- art. 23 kc w zw. z art. 24 kc poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że naruszenie dóbr osobistych przechodzi na spadkobierców, podczas, gdy ma ono charakter niemajątkowy i związany z osobą naruszydźciela, w związku z czym nie może przejść na inny podmiot, a w konsekwencji uznanie, że pozwany ma legitymację bierną w procesie,

- art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych przez jego błędną wykładnię i uznanie, że katalog osób uprawnionych do pochówku wskazuje na pierwszeństwo jednej osoby przed drugą i ustalona jest w nim kolejność osób uprawnionych do podjęcia decyzji o miejscu pochówku.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów za obie instancje, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, uznając, iż znajdują one w całości oparcie w zgromadzonych dowodach, jednak stwierdzając też, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej oceny materiału dowodowego i nieprawidłowo zastosował prawo materialne. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że G. S. nie wypowiadała się co do swojego miejsca pochówku. Zatem pozwany, podnosząc tę okoliczność w apelacji miał rację i wersja prezentowana przez niego w całym postępowaniu, zasługiwała na danie jej wiary.

Jedynie powódki mówiły, że ich siostra i córka oświadczała, iż chce być pochowana w T., natomiast inne dowody nie potwierdziły takiej wersji. W ocenie Sądu II instancji nieprawdopodobne są twierdzenia E. W., który miał rzadki kontakt z G. S. i który nie miał pełnych wiadomości co do jej życia (np. był przekonany o związku małżeńskim z J. M.). Takie stanowisko, że G. S. oświadczała się wielokrotnie co do swojego przyszłego miejsca pochówku i powtarzała to różnym osobom w zasadzie w rozmowach odbywanych bez żadnej okazji jest sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym i doświadczeniem życiowym. Choćby zachowania samej G. S. oraz dowody w postaci zeznań A. K., E. C. i W. H. również nie potwierdzają tego, co od początku twierdziły powódki, wskazujące, że wielokrotnie G. S. wyrażała wolę pochówku w rodzinnej miejscowości, czyli w T.. Zachowania G. S. stoją też w sprzeczności z zeznaniami świadka E. W.. Podkreślenia wymaga, że G. S. przez długi czas miała złe stosunki z siostrą i matką, co podkreślali świadkowie nawet z rodziny powódek, były pomiędzy nimi okresy długiego milczenia i przerwy w kontaktach, trudno zatem przyjąć w takiej sytuacji, że rozmowy dotyczyły śmierci i miejsca pochowania zwłok. Wreszcie też doświadczenie życiowe wskazuje, że informacje o pogrzebie, cmentarzu, śmierci przekazuje się osobie najbliższej, a taką niewątpliwie dla powódki był J. M. i często dopiero wówczas, gdy zachodzi taka potrzeba, czyli podejrzenie choroby, bliskości zgonu. W niniejszej sprawie G. S., po pogodzeniu się z powódkami i nawiązaniu z nimi kontaktów, tuż przed samą śmiercią planowała imprezę dla rodziny, z czego wysnuć można wniosek odwrotny do twierdzeń powódek. Trudno uznać, że ktoś kto planuje obchodzenie urodzin i organizuje je oraz leczy alkoholizm, poddając się licznym terapiom, przewiduje swoją śmierć i podaje osobom, z którymi do niedawna miał napięte układy, albo z którymi widzi się bardzo sporadycznie, dane dotyczące pochówku. G. S. wskazała jako osobę upoważnioną do odbioru jej dokumentacji i poinformowania o jej śmierci nie krewnych - członków najbliższej rodziny, ale najbliższą osobę, czyli konkubenta – J. M.. Powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczy też o tym, że godziła się na to, że decyzję co do jej pochówku podejmie konkubent.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że w jakikolwiek sposób naruszone zostało prawo powódek do sprawowania kultu zmarłej. Tymczasem dobro osobiste osoby domagającej się ekshumacji, czyli sfera kultu dla zmarłego, musiałoby zostać zagrożone cudzym działaniem bezprawnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie przewidywała swojej śmierci, nie wypowiadała się co do miejsca swojego pochówku i J. M. jako osoba również najbliższa, na pewno bardzo ważna w życiu G. S. miał prawo do podjęcia decyzji co do miejsca pochówku. Twierdzenia powódek i świadków wnioskowanych przez powódki, że stosunki między zmarłą a J. M. były złe, że chciała od niego odejść były niewiarygodne w świetle faktów. G. S. co najmniej 20 lat mieszkała z J. M., wszyscy dookoła byli przekonani, że łączy ich związek małżeński, osoby te razem spędziły znaczną część swojego życia. Zmarła miała kontakt z siostrą i matką, jednak był on związany ze świętami, raczej telefoniczny niż osobisty. Trudno w takiej sytuacji uznać, iż konkubent zdecydował o pochówku w sposób nieuprawniony. To on był w rzeczywistości najbliższą rodziną dla zmarłej i chciał, aby razem z nim spoczywała w jednym grobie, co stało się wkrótce, bo J. M. zmarł niecały rok po śmierci G. S.. To J. M. dbał o powódkę, opłacał jej turnusy i leczenie przeciwalkoholowe, był z nią emocjonalnie związany, co podkreślały nawet powódki. Z zeznań świadków – m.in. A. K., E. C. i W. L. wynika, że relacje z siostrą były trudne. Rzeczywiście, powódki przeznaczyły pewną niemałą kwotę na leczenie zmarłej, ale nie wynika z tego, że strony miały dobre rodzinne stosunki. Z wydruków dotyczących kontaktów telefonicznych również niewiele wynika, nie ma choćby treści wiadomości. Poza tym, powódki nie wykazały, choćby bilingami, że często telefonicznie kontaktowały się z G. S., tłumaczyły się zaś, że to ona do nich dzwoniła w czasie kiedy mogła, czyli kiedy nie była w trakcie terapii.

Również propozycja, aby wykonać sekcję zwłok G. S. zgłoszona przez U. W., oburzająca dla J. M., przekonuje, że to on był bardziej emocjonalnie związany ze zmarłą niż krewnie. Doświadczenie życiowe wskazuje, że polskie rodziny

bardzo negatywnie reagują na propozycję wykonania sekcji zwłok, właśnie z powodów darzenia zmarłego uczuciem. W sytuacji, gdy siostra proponuje wykonanie takiego badania po wieloletnim braku bliższego kontaktu, co wywołuje reakcję konkubenta w postaci ataku fizycznego, uzasadniony jest wniosek, że to on był bardziej związany ze zmarłą niż siostra.

Sąd I instancji uznał, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie, wskazał, iż dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego, zgodnie z przepisem art. 23 kc, a w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego, ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, zgodnie z art. 24 kc. Jednym z dóbr osobistych, wprawdzie niewymienionych wprost w powyższym przepisie, jest kult pamięci zmarłego, który polega na przysługujących człowiekowi uprawnieniach, wpływających ze sfery uczuć i odczuć odnoszącej się do postaci osoby zmarłej, a polegających w szczególności na decydowaniu lub współdecydowaniu o miejscu jej pochowania i sprawowania kultu pamięci osoby zmarłej. Prawo pochowania zwłok osoby zmarłej wraz z prawem do ekshumacji oraz pamięć o niej stanowi dobro osobiste, chronione przepisami prawa cywilnego. Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z przepisem art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych prawo pochowania zwłok ludzkich ma najbliższa pozostała rodzina osoby zmarłej, a mianowicie: pozostały małżonek, krewni zstępni; krewni wstępni; krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa oraz powinowaci w linii prostej do 1 stopnia. Ale należy mieć na uwadze, że oprócz członków rodziny w przepisie tym jest wymieniona jako osoba uprawniona do pochówku również osoba, która się do tego dobrowolnie zobowiąże. W ocenie Sądu Apelacyjnego przepis art. 10 ust. 1 ww. ustawy nie zastrzega na rzecz pewnych osób prawa pochowania zwłok z pierwszeństwem przed prawem innych osób. Przepis ten jedynie stanowi, komu przysługuje prawo (w zasadzie - kogo obciąża obowiązek) pochowania. W zakresie zaś, w którym art. 10 ust. 1 dotyczy prawa osobistego, podlega reżimowi art. 24 kc. Wynika z tego, że każda z osób wymienionych w art. 10 ust. 1 władna jest przystąpić do wykonania prawa pochowania, a inna z osób należących do tego kręgu może skutecznie domagać się stosownego zaniechania jedynie wtedy, gdy wspomniane działanie przedstawia się jako bezprawne.

Również art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych w zw. z art. 10 ust. 1 tej ustawy, nie zastrzega na rzecz pewnych osób prawa ekshumacji z pierwszeństwem przed prawem innych osób. W wypadku sporu między osobami, którym przysługuje prawo ekshumacji, osoba uprawniona do niej, może skutecznie domagać się zobowiązania innej uprawnionej osoby do złożenia stosownego oświadczenia woli dopiero wtedy, gdy dobro osobiste osoby domagającej się ekshumacji (sfera kultu dla zmarłego) zostaje zagrożone cudzym działaniem bezprawnym w takim stopniu, że samo zaniechanie tego działania, przedstawia się jako niewystarczające (art. 15 ust. 1 u.c.c.z. w zw. z art. 24 kc) (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 czerwca 1966 r., I CR 346/55 – LEX nr 5998).

W świetle przepisów cytowanej ustawy wniosek o ekshumację zwłok i szczątków powinien pochodzić nie od jednej z uprawnionych osób, ale od wszystkich. Prawo osobiste do zmiany miejsca spoczynka zwłok jest bowiem prawem wspólnym wszystkich żyjących członków najbliższej rodziny zmarłego. Z istoty tej wspólności wynika, że do zmiany powyższej wymagana jest zgoda wszystkich uprawnionych. W wypadku sporu między osobami, którym przysługuje prawo ekshumacji, osoba uprawniona do niej, może zatem skutecznie domagać się zobowiązania innej osoby uprawnionej do złożenia stosownego oświadczenia woli. Tym samym powódki razem mają legitymację czynną do wytoczenia tego powództwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawo członków rodziny zmarłego do jego pochówku i ekshumacji jest bardzo istotnym prawem dla każdego człowieka. Dlatego ograniczenie tego prawa może nastąpić jedynie wyraźnym przepisem ustawy. Zatem przepisy art. 10 i 15 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych należy interpretować zgodnie z ich gramatycznym brzmieniem. Wszelkie ograniczanie tych praw poprzez stosowanie wykładni funkcjonalnej i celowościowej nie może mieć miejsca. Ustawodawca nie ustalił więc pierwszeństwa w ramach wymienionych w art. 10 ust. 1 ustawy osób. Gdyby było to jego zamiarem wskazałby wyraźnie, że prawo pochówku i ekshumacji przysługuje **kolejno** żyjącym dzieciom, wnukom, prawnukom i dalszym zstępnym, a dopiero dalej osobie, która zobowiązała się do pochówku.

W związku z powyższym należało uznać, że J. M. był uprawniony do dokonania pochówku swojej wieloletniej konkubiny – związek trwał ponad 20 lat, świadkowie wspominali o 25 i 30 latach wspólnego życia i wszyscy, w tym i kuzyn powódek (świadek ksiądz E. W. czy kuzynka W. L.) byli przekonani, że zmarła i J. M. byli małżeństwem. Ponadto to J. M. był osobą, która kontaktowała się z lekarzami i terapeutami w razie pobytów G. S. w szpitalach i placówkach odwykowych, on też był uprawniony do wglądu w dokumentację medyczną i za życia i na wypadek śmierci G. S.. Osoba, która wspólnie ze zmarłą spędziła ostatnie co najmniej 20 lat, dbała o nią, była z nią w czasie dobrym i złym, wspierała, opłacała leczenie, była uznawana za współmałżonka, ma w ocenie Sądu Apelacyjnego, jako osoba najbliższa, prawo do podjęcia decyzji o miejscu pochówku. W takiej sytuacji trzeba stwierdzić, że brak było bezprawności w działaniu J. M..

W niniejszej sprawie doszło również do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 kc i art. 24 kc. A. M. (1) w ogóle nie jest odpowiedzialny za działania swojego ojca, w których to działaniach (tj. bezprawnym pochówku) powódki upatrują naruszenia dóbr osobistych. Podkreślenia wymaga to, o czym wspomniano powyżej, że podjęcie przez J. M. decyzji o pochówku konkubiny nie było bezprawne, bowiem mieściło się w hipotezie przepisu art. 10 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Ponadto rację ma pozwany, że nie dochodzi do dziedziczenia w dziedzinie praw osobistych niemajątkowych, ponieważ wygasają one z chwilą śmierci uprawnionego. Decyzja o miejscu pochówku G. S. podjęta została przez J. M. i na jego syna (po śmierci J. M.) nie może przejść żadne prawo niemajątkowe. Prawa niemajątkowe są ukształtowane w polskim prawie cywilnym jako prawa bezwzględne, niezbywalne i niedziedziczne, a to ze względu na ścisły związek z osobą uprawnioną. Uprawnienie co do decyzji o pochówku konkubiny przysługiwało konkubentowi, a zatem syn nie może odpowiadać za zachowanie konkubenta po śmierci. W tym zakresie trafne jest orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r. (I Cz 141/05), z którego uzasadnienia wynika, że na prawo do grobu składa się element niemajątkowy – osobisty (decyzja o pochówku, element związany ze sfera uczuć) oraz element majątkowy (np. kwestia przebudowy grobu). W niniejszej sprawie mamy do czynienia z aspektem niemajątkowym, zatem podlegającym ocenie z punktu widzenia naruszenia przepisów art. 23 i 24 kc, na które wskazuje apelacja. W tej sprawie nie można udzielić ochrony powódkom z dwóch przyczyn, bowiem w ogóle nie doszło do bezprawności już przy podejmowaniu decyzji o pochówku, a ponadto również dlatego, że nie ma mowy o przejściu na kogokolwiek skutków zachowania J. M..

Wprawdzie po śmierci J. M. powódki zmieniły żądanie i domagały się złożenia oświadczenia od obecnego pozwanego, jednak i to żądanie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, iż jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 11 września 2015 r. (I ACA 692/15 - LEX nr 1938383) „Co najmniej równie doniosła, jak potrzeba zapewnienia ochrony dobrom osobistym składającym się na i realizowanym w ramach kultu pamięci osoby zmarłej, jest zasada zapewnienia spokojnego spoczynku zmarłym. Tylko szczególne racje mogą zdecydować o tym, że zasada ta, w drodze orzeczenia sądu zastępującego zgodę na ekshumację i przeniesienia zwłok, będzie musiała ustąpić potrzebie ochrony sfery dóbr osobistych strony czynnej sporu. Do tego rodzaju sytuacji może dojść jedynie wówczas, gdy przeniesienie zwłok w inne miejsce jest jedynym sposobem pozwalającym na dalsze sprawowanie kultu pamięci osoby zmarłej, przez uprawnionego (uprawnionych), który zostaje uniemożliwiony, w dotychczasowym miejscu złożenia zwłok, przez działanie innego ze współuprawnionych, które z uwagi na swój charakter i intensywność może być ocenione, jako bezprawnie ingerujące w sferę ich uprawnień osobistych, a przy tym inne środki ich ochrony przewidziane przez system prawny, w sytuacji faktycznej ustalonych w sprawie, nie przyniosą postulowanego przez ubiegających się o ochronę, skutku.”

Podzielając powyższy pogląd należy wskazać, iż powódki mają możliwość sprawowania kultu pamięci zmarłej córki i siostry w miejscu jej obecnego pochówku. Możliwość odwiedzania grobu siostry U. W. potwierdziła na rozprawie, wskazując, że średnio raz w miesiącu odwiedza cmentarz, na którym pochowana jest G. S.. Wprawdzie pozwany nie wiązało wiele z G. S. i ich wzajemne stosunki nie były szczególne czy rodzinne, to jednak pozwany, odmawiając ekshumacji konkubiny ojca chroni swoje prawo do pamięci po ojcu, bowiem w ten sposób szanuje jego decyzję. W ocenie Sądu Apelacyjnego przeniesieniu ciała zmarłej na inny cmentarz i do innego grobu sprzeciwia się również prawo pozwanego do sprawowania kultu pamięci ojca i jego konkubiny oraz pozostałych osób spoczywających w

grobie, jak i zasada zapewnienia spokoju zmarłej – to powoduje, że pomimo, iż między zmarłą a A. M. (1) (synem jej konkubenta) nie było żadnych szczególnych relacji, pozwany ma prawo przeciwstawić się woli rodziny zmarłej. Powódki nie wykazały też, aby odmowa wyrażenia zgody na ekshumację i przeniesienie zwłok G. S. do T. stanowiły naruszenie zasad współżycia społecznego. Żadna z zasad nie wskazuje, aby uczucie łączące konkubentów i powodujące ich wspólne zamieszkiwanie i życie przez ponad 20 lat było ważniejsze niż uczucie matki i siostry.

Zarzut apelacji co do naruszenia przepisu art. 24 § 1 kc był więc uzasadniony. W ocenie Sądu Apelacyjnego działanie J. M. nie było bezprawne – wybór miejsca pochówku mógł być dokonany przez ojca pozwanego, a uzasadnieniem dla tego działania było uczucie jakim J. M. darzył G. S. i wieloletni, ponad 20-letni związek, jaki para tworzyła. Co więcej, również sam pogrzeb, który odbył się w obrzędku rzymsko-katolickim, świadczy o tym, że ojciec pozwanego respektował wiarę i religię swojej konkubiny, gdyż zadbał o to, aby ostatnią drogę odbyła ona zgodnie ze swoją wiarą. Gdyby więc G. S. wyraziła wolę co do miejsca pochówku to po pierwsze przekazałaby ją J. M. jako osobie najbliższej, a po drugie, mając na uwadze całokształt sprawy, J. M. uszanowałaby jej wolę, tak jak zrobił to w odniesieniu do obrzędku pochówku. Zarzut ten jest też uzasadniony w przypadku pozwanego, który ma prawo przeciwstawić prawom powódek swoje własne prawa do kultu pamięci ojca, które wyrażają się choćby w uszanowaniu woli ojca co do pochowania konkubiny w rodzinnym grobie.

Apelujący nie ma jednak racji co do naruszenia przepisu art. 24 kc w aspekcie tego, iż oświadczenie, które miałby złożyć nie zniweluje skutków naruszenia dóbr osobistych, ani co do naruszenia art. 23 kc w zw. z art. 24 kc odnośnie legitymacji procesowej biernej. Według Sądu II instancji na tę chwilę po śmierci J. M. i w sytuacji braku zgody A. M. (1) na ekshumację, można uznać, że powództwo o złożenie oświadczenia jest wytoczone przeciwko właściwej osobie. Jest też właściwym sposobem do osiągnięcia celu. Przeszkodą do jego uwzględnienia jest jednak brak bezprawności w działaniu J. M. i własne prawo pozwanego.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny uwzględnił wniesiony środek zaskarżenia i na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył powódki kosztami procesu w I i II instancji, do czego podstawą był przepis art. 98 § 1 kpc oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o wynagrodzeniu zawodowych pełnomocników obowiązujące w dacie wniesienia pozwu i w dacie wniesienia apelacji.

SSO (del) Anna Strączyńska SSA Marzena Konsek-Bitkowska SSA Dorota Markiewicz